

Żyjemy i umieramy dla Pana



Tytułowe słowa z dzisiejszego drugiego czytania moglibyśmy przyjąć jako właściwe przesłanie naszych Misji Świętych. Św. Paweł Apostoł pisze: *Jeżeli bowiem żyjemy, żyjemy dla Pana; jeżeli zaś umieramy, umieramy dla Pana. I w życiu więc, i w śmierci należymy do Pana.* Misje różnią się od szkolenia zawodowego, od kolejnego kursu – a wielu z nas uczestniczy w różnych formach doksztalcenia. Cel Misji Świętych jest inny. Misje mają nam pomóc w rozpoznaniu naszego aktualnego położenia względem osoby Pana Jezusa. Przez chrzest święty i otrzymaną łaskę wiary życie nasze zostało trwale złączone z życiem Chrystusa. Także Jego życie, od narodzin, przez głoszenie Ewangelii, mękę i ukrzyżowanie, śmierć i Jego zmartwychwstanie, posłanie do serc Ducha Świętego, zostało przeżyte z myślą o nas, o naszym zbawieniu. Wśród wielu pokoleń, w różnych kolejach historii teraz my jesteśmy tymi, którym Pan Jezus ofiaruje swoje zbawienie, w swoim Kościele, w sakramentach świętych, i w głoszonym słowie Bożym. Każdy z nas przeżywa ten dar zbawienia według swojego powołania i

przeżywanych doświadczeń życiowych, jak kiedyś słabi uczniowie. I w tym wszystkim dokonuje się to nasze życie i umieranie dla Pana. Od ostatnich Misji, które miały miejsce 10 lat temu, wiele się zmieniło w naszym życiu. Może był to czas wielkiego zmagania się, by wytrwać w wierze, może czujemy się silniejsi, bo nie polegliśmy. Nie zamierzamy robić wielkiego rozrachunku ze sobą. Raczej liczymy na Boże miłosierdzie i umocnienie, by na końcu móc powiedzieć za Apostołem: *dla mnie żyć, to Chrystus, a umrzeć, to zysk.* **[prob.]**